

ALEKSANDER FUDAŁA

Gradacja zawodnicy świerkowej w północno-wschodniej Polsce w latach 1977 - 1980 *

Rójka zawodnicy świerkowej — *Pristiphora abietina* (Christ.), Hym. *Tenthredinidae* — rozpoczyna się w końcu kwietnia i trwa do czerwca. Jest prawie niezauważalna, nie tak jak to bywa u boreczników. Wynika to stąd, że przy gradacji boreczników na jedną koronę drzewa sosnowego (30 - 60 lat) przypada parędziesiąt owadów, natomiast na 1,5 - 2 m wysokie świerki potrzeba zaledwie parę samic i samców zawodnicy świerkowej, by jej larwy dokonały bardzo dużych uszkodzeń. Dopiero narastające uszkodzenia dają znać, że rójka się odbyła, a gdy przychodzi do ewentualnego zwalczania szkodnika, jest już za późno; larwy są już w kokonach w glebie.

Gradacja zawodnicy świerkowej narastała powoli od 1972 r., kiedy to zaobserwowano pierwsze sporadyczne uszkodzenia świerków w uprawach i młodnikach w Nadleśnictwie Borki (OZLP Białystok). Z każdym rokiem uszkodzenia narastały. W 1977 r. były już widoczne w wielu nadleśnictwach. ZOL w Gdańsku zwracał uwagę na szkody wyrządzone w 1978 r. w nadleśnictwie OZLP Olsztyn. Sugerowano nam, że jest to szkodnik górski i nie ma się czym przejmować. W 1979 r., gdy w Nadleśnictwie Borki zawodnica uszkodziła drzewostany starsze, ZOL w Gdańsku zebrał o niej dane z kilku nadleśnictw. W OZLP Białystok zawodnica świerkowa wystąpiła w nadleśnictwach: Czerwony Bród, Suwałki, Szerzuba, Płaska, Gołdap, Głęboki Bród i Borki. W tym ostatnim wystąpiła w 22 młodnikach, a żery dochodziły do 50% na świerkach. W OZLP Olsztyn stwierdzono ją w nadleśnictwach: Bartoszyce, Dobrocin, Elbląg, Górowo Iławeckie, Srokowo, Wichrowo, Zaporowo, Jedwabno, Kudypy, Szczytno, Nidzica, Nowe Ramuki i Miłomłyn. W OZLP Toruń w nadleśnictwach: Kolbudy, Bydgoszcz i Szubin.

* Referat przedstawiony na sympozjum Sekcji Entomologii Leśnej w Zakopanem (26 - 28 IX 1980 r.).

W 1980 r. nastąpiło gwałtowne rozprzestrzenianie się zawodnicy świerkowej i przybrało formę gradacji. Tam, gdzie w 1979 r. było zagrożenie słabe lub średnie w 1980 jest już bardzo silne (w nadleśnictwach: Nidzica, Nowe Ramuki, Elbląg, Stare Jabłonki, Szczytno, i Srokowo — OZLP Olsztyn oraz Suwałki i Elk w OZLP Białystok).

Jeżeli w latach 1977 - 1979 obserwowano silne zagrożenie w północnej części Okręgowych Zarządów Lasów Państwowych na siedliskach bogatych, to obecnie daje się zauważyć przesuwanie się szkodnika na południe (szczególnie w OZLP Olsztyn w nadleśnictwach: Strzałowo, Mrągowo Spychowo i Przasnysz).

Nadleśnictwo Suwałki (OZLP Białystok) zgłosiło silne uszkodzenie świerków na 172 ha. Nadleśnictwo Zaporowo (OZLP Olsztyn) — na setkach ha upraw i młodników. Dlatego też Stacja Ośłony Naukowej do zwalczania brudnicy mniszki w Wyknie, OZLP Olsztyn, pomimo ogromnej pracy nad obserwacją brudnicy mniszki i jej zwalczaniem, wiele czasu poświęciła także na obserwację zawodnicy świerkowej.

Rójka, z powodu zbyt dużych chłódów rozpoczęła się w końcu maja i na początku czerwca. 19 czerwca wydano polecenie przeprowadzenia zabiegu chemicznego na wybranej powierzchni w Nadleśnictwie Nowe Ramuki, gdzie były największe uszkodzenia świerków w 16-letnim młodniku. Z przyczyn technicznych nadleśnictwo przeprowadziło zabieg dopiero 23 czerwca. Japońskim opryskiwaczem plecakowym rozpylono płynny Tritox 2%. 24 czerwca, po zbadaniu pobranych gałązek świerkowych z powierzchni opryskanej i nie opryskanej, stwierdzono, że zabieg był udany. Na losowo pobranych 30 gałązkach świerkowych z powierzchni opryskanej nie zaobserwowano larw zawodnicy świerkowej. Na powierzchni nie opryskanej występowały różne stadia tych larw, lecz nie było ich dużo. Od wydania polecenia przeprowadzenia zabiegu minęło 6 dni. Zabieg był nieco spóźniony, ze względu na brak odpowiedniej pogody i sprzętu. 25 czerwca 1980 r. w Nadleśnictwie Nowe Ramuki na 30 pobranych losowo gałązkach świerkowych z powierzchni nie opryskanej znaleziono tylko 9 larw zawodnicy świerkowej. Nasuwa się wniosek, że zabieg przeprowadzono za późno, bo około 90% larw zawodnicy świerkowej zeszło już do gleby.

27 czerwca dokonano przeglądu świerków uszkodzonych przez zawodnicę świerkową w Nadleśnictwie Nidzica. Na 10 dowolnie wybranych gałązkach uszkodzonych przez zawodnicę obecności larw nie stwierdzono.

28 czerwca dokonano poszukiwań kokonów zawodnicy świerkowej w ściółce na powierzchni doświadczalnej w Nadleśnictwie Nowe Ramuki. Do poszukiwania kokonów wybrano dwa świerki na powierzchni, gdzie nie przeprowadzono zabiegu (wysokość drzew około 2 m, silnie

uszkodzone przez zawodnicę świerkową) oraz jeden świerk o podobnej charakterystyce na powierzchni, na której przeprowadzono zabieg Tritoxem. Pod okapem pierwszych dwóch świerków znaleziono kolejno 530 i 267 kokonów zawodnicy świerkowej. Pod okapem świerka, gdzie przeprowadzono zabieg znaleziono 45 kokonów zawodnicy świerkowej, co świadczy, że zabieg był spóźniony. Największa ilość kokonów (około 80%) znajdowała się w glebie mineralnej do głębokości 7 cm. Poniżej tej głębokości kokonów nie znaleziono. W ściółce właściwej znajdowało się ich około paru procent, natomiast w wierzchniej warstwie ściółki znikoma ilość.

Poszukiwań kokonów zawodnicy świerkowej dokonano w Nadleśnictwie Zaporowo. W młodniku 15-letnim pod dwoma silnie uszkodzonymi świerkami przez zawodnicę świerkową dokonano zbioru kokonów tego szkodnika. Zebrano 423 i 460 kokonów. Pod świerkiem słabo uszkodzonym żerami tegorocznymi zebrano 115 kokonów. W przypadku zawodnicy świerkowej, każdy dzień zwłoki po decyzji przeprowadzenia zabiegu chemicznego prowadzi do zejścia większej ilości larw do gleby dla przepoczwarzania.

Zawodnica świerkowa wymaga dalszych badań i obserwacji oraz zwalczania, w przeciwnym razie przyszłość naszych świerków w lasach północno-wschodniej Polski jest zagrożona. Już w tym roku świerki z wielu plantacji nie będą się nadawały na tradycyjne choinki.